

**Wyrok z dnia 2 lutego 1996 r.
II PRN 13/95**

W sprawie o rentę wyrównawczą z tytułu choroby zawodowej, jako dotyczącej roszczeń związanych ze stosunkiem pracy w rozumieniu art. 476 § 1 pkt 1 k.p.c., sąd nie jest związany żądaniem pozwu i orzeka o roszczeniach wynikających z faktów ustalonych w postępowaniu dowodowym (art. 477¹ § 1 k.p.c.).

Przewodniczący SSN: Maria Tyszel, Sędziowie SN: Jerzy Kuźniar (sprawozdawca), Stefania Szymańska,

Sąd Najwyższy, z udziałem prokuratora Iwony Kaszczyszyn, po rozpoznaniu w dniu 2 lutego 1996 r. sprawy z powództwa Zbigniewa K. przeciwko [...] Spółce Węglowej S.A. Kopalni Węgla Kamiennego "S." w G. o rentę wyrównawczą z tytułu choroby zawodowej, na skutek rewizji nadzwyczajnej Ministra Sprawiedliwości [...] od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Gliwicach z dnia 27 czerwca 1994 r., [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok w części umarzającej postępowanie (pkt 2) i sprawę przekazał w tym zakresie Sądowi Rejonowemu-Sądowi Pracy w Gliwicach do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e n i e

W pozwie z dnia 4 lutego 1994 r. powód Zbigniew K. dochodził zasądzenia od pozwanej [...] Spółki Węglowej SA KWK "S." w G. kwoty 20.000.000 zł tytułem "odszkodowania za cierpienia fizyczne i krzywdę moralną" oraz renty wyrównawczej w kwocie po 1.500.000 zł miesięcznie, poczynając od 1 października 1990 r. z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu. W uzasadnieniu powód twierdził, że na skutek warunków pracy górniczej utracił dalszą zdolność do niej i został skierowany na rentę inwalidzką, co uzasadnia pozew, biorąc pod uwagę dochody jakie faktycznie obecnie otrzymuje (niższe niż wynagrodzenie, które uzyskiwałby przy kontynuowaniu pracy górniczej).

W odpowiedzi na pozew, strona pozwana uznała powództwo co do zasady przyznając, że stosunek pracy łączący strony ustał na skutek jego rozwiązania wobec przejścia powoda na rentę inwalidzką z tytułu choroby zawodowej. Jednakże powód podjął działalność gospodarczą i dochody z niej powinny być wraz z pobieraną rentą inwalidzką podstawą porównania z wynagrodzeniem, jakie osiągałby kontynuując zatrudnienie.

Do odpowiedzi dołączono kserokopię wypisu orzeczenia Obwodowej Komisji Lekarskiej d/s Inwalidztwa i Zatrudnienia [...] w G. z dnia 13 września 1993 r. ustalającego 10% stałego uszczerbku na zdrowiu w związku z chorobą zawodową.

Wyrokiem częściowym z dnia 13 maja 1994 r. [...] Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Gliwicach zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 15.915.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 maja 1994 r., przy czym z protokołu rozprawy wynika, że

powyższa kwota rekompensowała dalszy 15% uszczerbek na zdrowiu stwierdzony w opinii biegłego sądowego.

W toku dalszego postępowania Sąd orzekający po przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego z zakresu świadczeń z ubezpieczenia społecznego i rent uzupełniających, wyrokiem z dnia 27 czerwca 1994 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 14.158.700 zł tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od 8 lutego 1991 r. do 28 lutego 1994 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 1 marca 1994 r., umorzył postępowanie "w pozostałej części roszczenia" i orzekł o kosztach postępowania. Wobec braku wniosku stron nie zostało sporządzone uzasadnienie wyroku.

Wyrok ten w punkcie I orzekającym o rencie wyrównawczej, został na wniosek powoda sprostowany postanowieniem z dnia 13 grudnia 1994 r., w ten sposób, że "w miejsce kwoty 14,158.700 zł wpisano 50.158.700 zł", stwierdzając błąd rachunkowy, skoro "odliczono z rachunku kwoty po 18.000.000 zł za pół roku 1992 i za dalsze pół roku 1993".

Wobec zażalenia pozwanego, Sąd Wojewódzki- Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach, postanowieniem z dnia 22 maja 1995 r., [...] zmienił zaskarżone postanowienie i wniosek o sprostowanie wyroku oddalił, wskazując, że błąd zawiera opinia biegłego, taki zaś błąd nie podlega sprostowaniu w trybie art. 350 k.p.c.

Wyrok Sądu Rejonowego został zaskarżony rewizją nadzwyczajną przez Ministra Sprawiedliwości w części umarzającej postępowanie, zarzucając rażące naruszenie prawa, tj. art. 444 § 1 i 2 k.c., 233 § 1 i 477¹ § 1 k.p.c. oraz interesu Rzeczypospolitej Polskiej. Rewidujący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku w części umarzającej postępowanie i zasądzenie na rzecz powoda dodatkowo kwoty 3.600 zł lub też o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Według rewizji nadzwyczajnej, Sąd orzekający oparł się w całości na opinii biegłego mimo, iż opinia ta budziła zasadnicze wątpliwości, skoro bezzasadnie "odliczała" od należnej powodowi renty kwotę 36.000.000 zł, jako dochód przez powoda osiągnięty za okres od lipca 1992 r. do czerwca 1993 r., gdy tymczasem zatrudnienie powoda w [...] Towarzystwie Ubezpieczeniowym "H.I." rozpoczęło się od dnia 1 lipca 1993 r.

W sporządzonym - na żądanie Sądu Najwyższego w trybie art. 419 § 3 k.p.c. - uzasadnieniu, Sąd Rejonowy wskazał, że oparł się w całości na opinii biegłego, który przyjął, że powód jako inwalida rozpoczął pracę [...] od lipca 1992 r., gdy tymczasem powód pracę tę rozpoczął w lipcu 1993 r.", to zaś spowodowało mylne wyliczenie dochodów osiągniętych przez niego i zaniżyło należną rentę o kwotę 36.000.000 zł.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rewizja nadzwyczajna jest uzasadniona wobec słuszności podniesionych w niej zarzutów, zaś jej uwzględnienie powoduje uchylenie zaskarżonego wyroku w części umarzającej postępowanie (pkt 2) i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Nie jest wątpliwe - jako nie kwestionowane przez strony i rewizję nadzwyczajną - że powództwo w przedmiocie skapitalizowanej renty wyrównawczej jest uzasadnione, wobec treści art. 444 § 2 k.c. Powołując okoliczności sprawy przytoczone w części

wstępnej uzasadnienia, a także "przyznane" przez Sąd orzekający w uzasadnieniu wyroku sporządzonym po wniesieniu rewizji nadzwyczajnej, należy zauważyć, że przy wydawaniu wyroku Sąd w całości oparł się na opinii biegłego, gdyż nie była ona kwestionowana przez strony, zaś pełnomocnik powoda ograniczył żądanie pozwu do kwoty renty wyliczonej w opinii biegłego.

Opinia ta tymczasem nie może być uznana za miarodajną, skoro nie uwzględniła innych dowodów w sprawie, w tym zwłaszcza dokumentu, tj. zaświadczenia [...] Towarzystwa Ubezpieczeniowego "H.I." w S. z dnia 9 maja 1994 r., z którego wynika, że powód podjął zatrudnienie od dnia 1 lipca 1993 r. Ustalając więc dochód powoda w okresie od 1 lipca 1992 r. do 30 czerwca 1993 r., biegły zawyżył go o 36.000.000 zł, co w sposób oczywisty wpłynęło na wysokość dochodzonego świadczenia - należnej renty wyrównawczej.

Już to wskazuje na oczywiste naruszenie przez Sąd Rejonowy przepisu art. 233 § 1 k.p.c., który nakazuje wszechstronne rozważenie dowodów. Gdyby Sąd analizował opinię biegłego przy rozważeniu pozostałego materiału dowodowego sprawy, to stwierdziłby jej sprzeczność z cytowanym wyżej zaświadczeniem z dnia 9 maja 1994 r., która mogła być usunięta w ustnych wyjaśnieniach biegłego, stosownie do art. 286 k.p.c.

Trafnie też zarzuca rewidujący, że fakt ograniczenia powództwa przez pełnomocnika powoda do kwoty wyliczonej w opinii, nie wiązał sądu orzekającego. Rozpoznawana sprawa miała bowiem charakter sprawy z zakresu prawa pracy, gdyż dotyczy roszczeń związanych ze stosunkiem pracy (art. 476 § 1 pkt 1 k.p.c.). W takiej zaś sytuacji Sąd orzekając o roszczeniach, wynikających z faktów przytoczonych przez pracownika i potwierdzonych postępowaniem dowodowym (art. 477¹ § 1 k.p.c.), nie jest związany żądaniem pozwu.

W rozpoznawanej sprawie zachodziła taka właśnie sytuacja, skoro przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że należna powodowi renta wyrównawcza za okres od 8 lutego 1991 r. do 28 lutego 1994 r. powinna być wyższa, niż ostatecznie dochodzona po ograniczeniu żądania pozwu w tym zakresie. Powyższe uzasadnia rewizję nadzwyczajną i daje podstawę do uchylenia zaskarżonego wyroku w części umarzającej postępowanie i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. W postępowaniu takim, Sąd wyjaśni wątpliwości wynikające z opinii biegłego, po uwzględnieniu innych dowodów zebranych w sprawie i oceni wysokość dalszej renty wyrównawczej należnej powodowi.

Zdaniem Sądu Najwyższego brak było warunków do ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy, skoro zachodzi konieczność uzupełnienia materiału dowodowego w podany wyżej sposób i jego ponowna ocena.

Nie wyjaśniając w sposób należyty sprawy i pomijając przepisy postępowania o zasadach orzekania w sprawach ze stosunku pracy, Sąd pozbawił długoletniego pracownika, obecnie inwalidę II grupy całkowicie niezdolnego do pracy, należnego świadczenia z tytułu choroby zawodowej, co narusza także interes Rzeczypospolitej Polskiej. Pracownicy bowiem, którzy w wyniku choroby zawodowej utracili zdolność do pracy, powinni otrzymać pełne świadczenia przewidziane z tego tytułu w obowiązującym prawie.

Z tych względów na podstawie art. 422 § 2 k.p.c. orzeczono, jak w sentencji.

=====